Cena 100.000 Mk.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2.000.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 2.200.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 2.500.000 Mk.
Zagranicą . . . . 6.000.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 100.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3 gr. 10
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 25 (7654) Środa, dnia 30 Stycznia 1924 r Rok XXXII

Do Obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Rząd obecny, powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitej i obdarzony zaufaniem Sejmu, objął ster Państwa z silnem postanowieniem zaprowadzenia ładu w gospodarstwie publicznem, a przedewszystkiem powstrzymania spadku waluty, wynikającego z braku równowagi między dochodami a wydatkami Państwa i nadmiernego z tego powodu druku pieniędzy papierowych, niepokrytych złotem.

Sejm i Senat dla ułatwienia wyjścia z kryzysu finansowego udzieliły Rządowi szerokich pełnomocnictw, pozwalających bez zwłoki wydawać rozporządzenia potrzebne dla uzdrowienia Skarbu Państwa i przeprowadzenia reformy walutowej.

Przedsięwzięte dotychczas środki: podwyższenie i przyspieszenie raty podatku majątkowego, wypuszczenie bonów podatkowych i pożyczki kolejowej łącznie z waloryzacją podatków i ścisłem stosowaniem oszczędności w wydatkach — dają rękojmię, że już w pierwszych dniach lutego nastąpi dawno oczekiwany stan, kiedy rząd będzie mógł wyrzec się dalszego druku pieniędzy papierowych na potrzeby Państwa.

Zapewnienie bliskości tej chwili dało rządowi podstawę do wydania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o nowej walucie — złotym polskim, który ma zastąpić dzisiejszą markę i o statucie Banku Polskiego, któryby tę nową walutę oparł na silnym fundamencie złota i innych prawnych zabezpieczeń. Rząd ze swej strony wyrzeka się całkowicie zwracania się do tego Banku o kredyt na swoje potrzeby, ażeby nowemu pieniądzowi zapewnić jaknajzdrowsze podstawy.

W chwili tak poważnej, mającej największe znaczenie dla przyszłości Państwa, świadom odpowiedzialności przed narodem, poczytuję za swój obowiązek zwrócić się do społeczeństwa, bo od jego sumienności i gorliwego poparcia zależy szybkie i pomyślne zakończenie podjętej przez rząd reformy walutowej.

Oddając Bank Polski w ręce samego społeczeństwa rząd dla dokonania wyboru pierwszych akcjonarjuszów Banku powołał osobny Komitet Organizacyjny z osób, zajmujących wybitne i niezależne stanowiska w naszem życiu gospodarczem. Bank rozpocznie swoje czynności za parę miesięcy, wypuszczając nowy pieniądz złoty. Zanim to nastąpi, rząd zapewni marce polskiej już wcześniej, bo w najbliższych dniach lutego, stałą wartość przez wyrzeczenie się dalszego jej drukowania na potrzeby państwowe. W tym celu Rząd odda nadzór nad Polską Kasą Pożyczkową Komitetowi Organizacyjnemu Banku.

Jaknajwiększe wysiłki muszą być zrobione w tym kierunku, aby istotnie w lutym, jak i w każdym innym miesiącu tego roku, dochody skarbu starczyły na wypłatę pensji urzędniczych i inne niezbędne wydatki. Zadanie to, po tylu latach gospodarki deficytowej jest tak wielkie, ze Rząd dokonać go będzie w stanie tylko przy współdziałaniu całego społeczeństwa w osiągnięciu należytej wydatności podatków i pożyczek wewnętrznych.

Rząd wydał już zwaloryzowaną pożyczkę kolejową oraz bony podatkowe w złotych i wyda w najbliższym czasie inne papiery zwaloryzowane i oprocentowane. Pocztowa Kasa Oszczędności przyjmuje oszczędności zwaloryzowane. W ten sposób ludność będzie mogła bezpiecznie, tak jak przed wojną, składać oszczędności pieniężne. Rząd nie dopuści, żeby ktokolwiek na takich oszczędnościach mógł ponieść stratę. Odżyć więc winien w całym narodzie zdrowy zmysł oszczędności pieniężnej i zakwitnąć na nim zdrowy kredyt państwowy, tak bardzo Polsce potrzebny.

Rząd żywi przekonanie, że wspólnym wysiłkiem własnym oraz całego społeczeństwa zdoła w najbliższym czasie dokonać dawno oczekiwanego przez cały naród przełamania kryzysu finansowego. Cel ten da się osiągnąć przez wielkie natężenie sił płatniczych społeczeństwa, przez ograniczenie wielu nawet pilnych potrzeb oraz przez usilną pracę oszczędnościową na wszystkich polach i przez wszystkie sfery.

Oszczędności muszą być stosowane nietylko w państwowej gospodarce, lecz i w prywatnej.

Miernikiem wartości obywatelskiej w każdem nowożytnym państwie jest także rzetelne płacenie podatków, kierowanie się prawdą przy deklarowaniu stanu majątkowego i uiszczanie należności skarbowi we wskazanych terminach, lokowanie swoich oszczędności w kraju, a nie w obcych walutach i nie zagranicą.

Gdy wszyscy spełnią swój obowiązek, szybko nadejdą czasy normalne.

Powszechne przeświadczenie, że przywrócenie normalnych stosunków walutowych leży w interesie najszerszych warstw ludności, nadaje Rządowi pewność, że wysiłki obecne ku temu zmierzające znajdą należyte zrozumienie i gorliwe współdziałanie całego społeczeństwa przedewszystkiem w nabywaniu zwaloryzowanych pożyczek wewnętrznych i akcji Banku Polskiego i że nawet bez zastosowania przygotowanych już środków przymusowych wszystkie podatki będą zapłacone w ustanowionych terminach.

(—) Prezes Rady Ministrów
Wł. GRABSKI.

TELEGRAMY.

Co się dzieje w Niemczech.

WIEDEŃ, 29.1. „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: Sensację wywołała tu mowa gen. Reichswehry Losberga, wygłoszona w Münster w Westfalji. Gen. Losberg powiedział: Nie boimy się tu powiedzieć publicznie, że nadejdzie czas porachunku z tymi, którzy nas dziś gnębią. Słowa te wywołały burzliwe oklaski na sali słuchaczy.

Nie jestem pacyfistą, albowiem gdybym nim był, będąc równocześnie generałem, to powinniście mnie powiesić na latarni. Ludziom, którzy nas uciskają musimy pokazać zęby, choćby miało to doprowadzić do rozpaczliwej walki.

MONACHJUM, 29.1. „Bayerischer Curier" donosi: Na odbytem niedawno zebraniu zw. Blüchera prezes tego związku Schiffer, wygłosił mowę skierowaną przeciw gen. kom. Kahrowi. Schiffer zapowiedział, że w najbliższym czasie jeszcze przed procesem Hittlera nastąpi zamach podobny do zamachu z dnia 8 listopada. Dalej mówca powiedział: Będziemy postępowali z brutalną siłą. Naród niemiecki jest głupi i musi być chłostany.

Choroba p. A. Ponikowskiego.

WARSZAWA, 29.1. Rektor politechniki, b. prezes ministrów A. Ponikowski ciężko zapadł na zdrowiu podczas pobytu na Kresach, w okolicach Baranowicz, dokąd wyjechał na święta. Pan Ponikowski dostał zapalenia stawów, przyczem wskutek długiego leżenia wywiązało się zapalenie płuc. Według ostatniej depeszy, która nadeszła wczoraj do Warszawy w stanie zdrowia chorego nastąpiło już polepszenie, tak, że niebezpieczeństwo minęło. Lekarze pielęgnujący chorego orzekli, że za tydzień będzie go można przewieźć do Warszawy.

Oficerskie i urzędnicze zaliczki zwrotne.

WARSZAWA, 29.1 (Tel. wł.). W porozumieniu z Prezydjum Rady Ministrów i Ministerstwem Skarbu — M. S. Wojsk., wydało rozporządzenie wykonawcze w przedmiocie udziela-

nia oficerom i szeregowym zawodowym bezprocentowych zaliczek na uposażenie. Według tego rozporządzenia zaliczka taka może być udzielona w wyjątkowym wypadku na pokrycie nadzwyczajnych wydatków, które z płacy miesięcznej nie mogą być pokryte np. z powodu choroby lub śmierci członka rodziny. Zaliczka nie może przekraczać jednomiesięcznego uposażenia, wyjątkowo dwumiesięcznego — spłaty następują ratami w 6 lub 12 miesiącach. Urzędnik wojskowy może uzyskać taką zaliczkę o ile jest zakwalifikowany na zawodowego oficera... Z reguły zaliczka udzielana być może 1 raz do roku kalendarzowego. Władzą uprawnioną do udzielania zaliczek zwrotnych wojskowym podległym bezpośrednio M. S. Wojsk. jest Dep. VII Intendentury M. S. Wojsk., podległym DOK. Dowódca Okręgu Korpusu, zaś w marynarce woj. Kierownictwu Marynarki Wojennej.

Waloryzacja kredytów.

WARSZAWA, 29.1. Rada ministrów uchwaliła wniosek p. ministra skarbu w sprawie waloryzacji kredytów.

Udzielanie i prolongowanie kredytów przez instytucje kredytowe, prawa publicznego oraz wszelkie inne instytucje państwowe i samorządowe winno być dokonywane w złotych.

Spłata zobowiązań winna być dokonywana w markach polskich.

Przepisy te stosują się również do procentów i prowizji wszelkich kosztów związanych z wydaniem i spłaceniem pożyczek oraz do pożyczek hipotecznych i terminowych, udzielonych i prolongowanych po dniu wejścia w życie rozporządzenia, do otwarcia kredytów i udzielonych w formie rachunku bieżącego po dniu jego wejścia w życie oraz udzielonych przed tym dniem z zachowaniem przewidzianych w odnośnych umowach terminu wypowiedzenia.

Pogrzeb Lenina.

MOSKWA, 29.1. Pogrzeb Lenina odbył się o godz. 2 po południu. Na całem terytorjum sowieckiej Rosji oddane były o tej godzinie salwy armatnie. W fabrykach puszczono w ruch syreny. Pociągi zatrzymały się na 5 minut. Tak samo na 5 minut zatrzymany został ruch telegraficzny i ruch na radjostacjach. Radjostacje przesłały sobie nawzajem następujące słowa: „Lenin umarł ale jego dzieło żyje nadal". W obchodzie pogrzebowym wzięły udział liczne tłumy. Niemiecki poseł złożył imieniem ciała dyplomatycznego wieniec na trumnie Lenina.

Pocztowa Kasa Oszczędności udziela nadal kredytów.

WARSZAWA, 29.1 (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, Komitet Dyrekcyjny postanowił udzielać nadal kredytów gospodarczych w dotychczasowych rozmiarach. Pogłoski przeto o zaprzestaniu przez PKO. działalności kredytowej okazały się nieścisłe. Pozostały one na skutek zgłoszonego przez Min. Skarbu życzenia, aby kapitały PKO. były lokowane w papierach państwowych. Wobec tego jednak, iż PKO. stale posiada około 40 proc. kapitałów w papierach państwowych, a suma lokat gospodarczych wynosi zaledwie 20 proc. wkapitału obrotowego P. K. O., niema przeto potrzeby ograniczania lokat gospodarczych. Za utrzymaniem i rozwojem lokat gospodarczych PKO. przemawia konieczność zachowania płynności kapitałów PKO., oraz wzgląd na to, że kredyty udzielane przez PKO. wzmacniają zdolność podatkową życia gospodarczego.

Z rynku zbożowego

WARSZAWA, 29.1 (Tel. wł.). W sobotę dn. 26 bm., giełdy zbożowej nie było. Poza giełdą wstrzymywano się od tranzakcji. Jakkolwiek Poznań sygnalizował zniżkę, to jednak dotąd ceny poznańskie nie wytrzymują kalkulacji na terenie b. Kongresówki, bowiem przewoz z Poznania wynosi 4000000 od 100 klg., czyli cena loco Warszawa jest jeszcze znacznie wyższa niż cena zboża kongresowego również wraz z przewozem.

Przyszły tydzień ma być momentem zwrotnym pod względem zniżki, gdyż przypuszczają, że do tego czasu, zwłaszcza jeśli się utrzyma sucha pogoda i zwiększy się przez to sama podaż, Kongresówka przystąpi do zniżki cen.

Panika na giełdzie Warszawskiej

WARSZAWA, 29.1. Na wczorajszej giełdzie powstała panika z powodu wielkiego zaofiarowania walut obcych, szczególnie dolarów. Wobec tego kurs dolara w dniu dzisiejszym spadł do 9 i pół miljona. Na czarnej giełdzie panika jest jeszcze większa i kurs dolara bardziej się jeszcze obniżył.

Tendencja dla marki polskiej mocna.

Zniżka ceny cukru.

WARSZAWA, 29.1 (Tel. wł.). Wydział zaopatrywania obniżył w dniu wczorajszym 26 bm. cenę cukru o 50,000 mk. na 1 klg. Obecna cena wynosi 2000000 mk. za 1 klg. Należy zaznaczyć, że w dalszym ciągu składnice miejskie są bardzo słabo zaopatrzone.

Napaść na armję.

Czytamy w „Czasie" Krakowskim:

Prasa narodowo demokratyczna od chwili ujawnienia się kompromitującej afery PPP. stara się z jednej strony możliwie szybko umyć ręce od wspólności z tą organizacją, co jej się zresztą nie udaje, z drugiej zaś wskazać co rychlej, że prócz PPP. istnieją w Polsce inne jeszcze spiski, przyczem za siedzibę ich uważa w pierwszym rzędzie wojsko. Tymi sposobami wojując publikuje „Kurjer Poznański" artykuł twierdzący iż ostoją spisków wojskowych jest osoba Piłsudskiego i dodaje:

„Na dowód, jak daleko i niebezpiecznie sięgnęła robota konspiracyjno-wywrotowa w samem wojsku, używająca tak skwapliwie jego nazwiska, przytaczamy dokument, będący w naszem posiadaniu".

Dokument, który „Kurjer Poznański" przytacza, podajemy tu za nim w całej rozciągłości: Województwo Krakowskie Wydział prezydjalny L. 623. Tajne.

Do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

W drodze ściśle poufnej doszło do wiadomości Województwa, że przy pomocy oficerów pierwszej i drugiej Brygady b. Legjonów, których oficerowie przydzieleni są do rozmaitych pułków, przygotowany jest zamach stanu Akcją tą mają kierować: Gigiel, ppułk. w Tarnowie i Zulauf ppułk. (dowódca 40 pp.) we Lwowie, a pierwszym krokiem ma być wywołanie zamieszek we wojsku. Pułki ruskie mają się w danej chwili rozsypać. Wedle tego samego źródła adjutant Marszałka Zaruski donosi o wszystkiem, co się dzieje w otoczeniu Prezydenta Rzeczypospolitej, decyzje co do wybuchu miała już nastąpić—została jednak przesunięta, które to przesunięcie wytknął Piłsudski. Kolejarze i żydzi używani są do agitacji w pociągach. Były już projektowane zamachy na poszczególne osobistości, ale na razie zarządzono tylko czynne zniewagi, czyli tak zwane przez zamachowców „mordobicie". W Bobowej (koło Cierkowic — własność Długoszewskich) prowadzić ma agitację wywrotową wśród chłopów dawny adjutant Wieniawa-Długoszewski, a niebawem ma tam także przybyć Jan Dąbski. Prócz tego jakiś major objeżdżać ma dwory i prowadzić szeroką agitację za obaleniem obecnego rządu. Wyzwoleńcy na Kresach zyskują coraz więcej na siłach i w razie udania się sprawy w wojsku mają tam powstać chłopi. Jest dążność do porozumienia się z komunistami, ci jednak nie chcą dać się wciągnąć, bo nie chcą odstąpić od swego programu. W tym kierunku na terenie tarnowskim pracować ma major Dzin dosz, będący na urlopie od kilku miesięcy. O tem mam zaszczyt donieść Panu Ministrowi, zaznaczając, że równocześnie odpis tego sprawozdania udzielam Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. 5 w Krakowie. Gałecki, Wojewoda.

Przytaczamy powyższy dokument na odpowiedzialność „Kurjera Poznańskiego, o ile idzie o jego autentyczność. Przemawiałby za nią co prawda fakt, że — jak już dziś wiadomo—śledztwo wojskowe prowadzone było istotnie także w kierunku nakreślonym przez akt powyższy, i że niektórzy z wymienionych w nim oficerów nietylko zostali objęci dochodzeniami, ale i uwięzieni Śledztwo to, jak wiadomo, nie przyniosło żadnych pozytywnych rezultatów, wykazując, że je-śli istotnie władze otrzymały tego rodzaju (dodajmy bardzo nieszczęśliwe) informacje, to okazały się one zupełnie bezpodstawnemi. Dodać zaś wypada, że śledztwo prowadzone było za rządów gabinetu Witosa i pod kierunkiem specjalnie do tego delegowanego pułk. Ganczarskiego, którego osobistość nie pozostawiała żadnej wątpliwości że sprzyjać Legjonistom na pewno nie będzie.

Nie zamierzamy się tu wdawać w ocenę samego dokumentu, który, o ile jest prawdziwy, mówi sam za siebie i daje jasne świadectwo zarówno krytycyzmowi interesowanych władz, jak i metodom. stosowanym za poprzedniego gabinetu. Idzie nam w tym wypadku o stanowisko „Kurjera Poznańskiego". Jeśli dokument ten, jak „Kurjer" twierdzi, jest prawdziwy, to zapytać należy, jaką drogą tajny akt urzędowy, którego wojewoda ani dowódca korpusu poza ministrem spraw wewnętrznych widocznie nie udzielił, dostał się w posiadanie „Kurjera"? Czy p. minister Kiernik nie ma w tej kwestji nic do powiedzenia? Po drugie zaś wiadomem już dziś jest, że informacje, o jakich mowa w tym raporcie, w świetle śledztwa okazały się niezmiernie dziwnymi, i że źródłem ich była niesumienność czy zaciekłość „poufnych" informatorów. Mimo to „Kurjer Poznański" nie waha się wywlekać tych spraw na światło dzienne, nie zdając sobie sprawy nie tylko z tego, iż oddaje tem niedźwiedzią przysługę swoim przyjaciołom w poprzednim gabinecie, ale że wyrządzą tem niepowetowaną szkodę naszej armji zarówno wobec swoich, jak i zagranicy. Jest to bowiem nic innego, napaść na armję, przedstawiająca jej korpus oficerski w najgorszych barwach. Temu skandali wemu procederowi raz nareszcie należałoby położyć kres. Społeczeństwo polskie w imię poważnych interesów całego państwa nie może pozwolić na to, by ktoś dla odwrócenia uwagi od zbrodniczych knowań takiego czy innego PPP. obrzucał najcięższemi zarzutami nasze wojsko i tych jego oficerów, którzy ofiarnością swą i poświęceniem dla Ojczyzny zdobyli sobie zaszczytne uznanie w patrjotycznej opinji polskiej.

KRONIKA

— BAL OFICERÓW REZERWY.

Komitet organizacyjny zapowiedzianego balu na piątek dnia 1 lutego rb. w sali Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich poinformował nas, że ze względu na postny dzień tańce rozpoczną się dopiero o północy — o dziesiątej zaś wieczorem zabawy towarzyskie.

Organizatorzy zabawy dokładają wszelkich starań, by bal ten wypadł jaknajokazalej i zgromadził najwytworniejsze sfery naszego towarzystwa.

Nie popełnimy chyba niedyskrecji jeżeli już dzisiaj poinformujemy naszych czytelników, że Koło Oficerów Rezerwy zamierza pod koniec karnawału zorganizować bal maskowy tym razem na zasilenie fundusz. Wojskowego Instytutu Gazowego.

— KONCERT MUZYKI POLSKIEJ.

W sobotę, 2 lutego, w sali Tow. Muzycz. odbędzie się koncert Trio Wiłkomirskich, poświęcony wyłącznie muzyce polskiej.

Bilety są do nabycia w cukierni p. Mayera. Początek o godz. 8 i pół wiecz.

— Z TOW. ODBUDOWY M. KALISZA.

We wtorek dn. 29 bm. o godz. 7 wiecz. w budynku Towarzystwa „Polwinkol" ul. Grodzka (wejście z Poprzeczno-Warszawskiej) odbędzie się ogólne zebranie członków Towarzystwa na którem delegaci pp. St. Kalinowski i A. Utrych zdadzą sprawozdanie z kroków poczynionych w Warszawie w celu uzyskania kredytów na odbudowę.

Przybycie konieczne, gdyż od każdej osoby wymagane będą nowe informacje.

— ZMIANY W POLICJI.

Dotychczasowy kierownik wydziału śledczego p. Kucharski z rozkazu Władz wyjechał na kursa do szkoły przy komendzie Okręgowej w Łodzi, na opróżnione zaś miejsce p. Komendant Wesołowski, tak zawsze dbały o dobór pracowników, w szczególe a na samodzielniejsze stanowiska, wogóle i tym razem zrobił nadzwyczaj trafny wybór, przeznaczając na kierownika wydziału śledczego p. Witczaka. dotychczasowego Komendanta posterunku na dworcu Kaliskim, który na tym stanowisku wykazał dużo energji i orjentacji w tropieniu wszystkich tych, którzy szkodzili tak Państwu, jak i społeczeństwu i mamy nadzieję, że na nowej placówce nie zawiedzie zaufania p. Komendanta i stanie się wkrótce postrachem dla wszelkiego rodzaju oprysz ów i rzezimieszków.

— ZE STRAŻY OGNIOWEJ.

Zarząd Kaliskiej Ochotniczej Straży ogniowej jedynej na gruncie kaliskim placówki apolitycznej w całem tego słowa znaczeniu, znajdującej się, pomimo swoich zadań ratowania bliźnich, bez wyjątku na ich przynależność czy to partyjną czy to narodowościową, w nadzwy-

czaj trudnem położeniu finansowem. stara się wszelkiemi siłami i sposobami o potrzebną gotówkę na pokrycie długów zakupione rekwizyta strażackie i w tym celu, poza urządzeniem rozrywek specjalnych dla swych członków strażaków w nadchodzącą sobotę, 2 lutego, urządza w gmachu Stow. Rzem. Chrz.. Wielką Maskaradę strażacką z wieloma atrakcjami i nagrodami dla najpiękniejszych masek, pobierając za to niewielką opłatę bo od pań po 3 miljony, a od panów po 4 miljony.

Dodać należy, że podczas maskarady przygrywać będą trzy orkiestry.

Mamy nadzieję, że społeczeństwo kaliskie tak zawsze łaskawe dla Straży Ogniowej i tą razą połączy pożyteczne z przyjemnem spiesząc w sobotę do Stowarzyszenia Rzem. Chrześc. na maskaradę aby [illegible] Straży Ogniowej Ochotniczej.

— Z MASKARADY U WIOŚLARZY.

Gościnne podwoje szeroko rozwarte.

Rojno, szumno i wesoło. Massa światła i życia. Orkiestra smyczkowa ochoczo i zachęcająco przygrywa. Po gładkiej powierzchni płyną w tanecznym uścisku pary. Co raz nowe figury, nowy tan.

A maseczki mkną w dal do zawrotu. Bodaj to „ta pierwsza“ u wioślarzy.

Lekka intryga. Maseczka, kocham Cię... Nie wierzę. Ale wierz mi, mówi, szczerze...

Zaciekawienie, a przedewszystkiem dobry ton.

Poranek zimowy już puka w okienko. Szary świt. Dnieje. Grajkom ręce upadają, a więc.. do widzenia, do „tej drogiej“.

Niech żyją wioślarze!

— Z MIASTA.

Czytaliśmy niedawno w prasie miejscowej, że T-wo Wioślarskie szykuje się do akcji ratowniczej na wypadek powodzi. Czyn to chwalebny, któremu należy przyklasnąć. Czytaliśmy również, że i nasz Magistrat w akcji tej bierze wydatny udział.

Ponieważ prasa w tej akcji ma prawo zabrać głos, otóż chcemy zwrócić uwagę Magistratu na jedną rzecz.

Widzieliśmy, gdy nastąpiły wielkie opady śniegowe Magistrat zmobilizował cały tabor miejski, a również użył taboru wojskowego, aby oczyścić miasto ze śniegu ale,... gdyż wszędzie musi być ale, tylko na główniejszych ulicach naszego grodu, pozostawiając boczne ulice na łasce Opatrzności Boskiej.

Ponieważ zaś na te ulice ze wszystkich podwórzy panowie dozorcy powyrzucali śnieg, po tworzyły się więc kopce śniegowe utrudniające wszelki dojazd, a gdy tylko mróz całkowicie zniknie, to rozpoczną się lamenta biednej ludności gdyż wszystkie domy zostaną zalane wodą

— PUŁAPKA.

Przy ulicy Wrocławskiej przed bramą domu Nr. 24 wyłamany został szczebel w kracie żelaznej zakrywającej otwór do piwnicy, wskutek czego utworzył się otwór, którym bardzo łatwo, szczególniej w nocy złamać nogę. Należy zatem jak najprędzej kratę naprawić.

— KRADZIEŻ.

W dniu 37 bm. z warsztatu krawieckiego M. Almerskiej przy ul. Wrocławskiej 41 w nocy za pomocą podrobionego klucza niewykryci sprawcy zabrali dwie maszyny do szycia bez postumentów firmy „Singer“, męską i damską garderobę wartości 400 miljonów marek.

— BANDYCI POD KLUCZEM.

W dniu 24 bm. sześciu uzbrojonych w fuzje i rewolwery bandytów napadło pomiędzy Smaszkowem a Kwaskowem na terenie gminy Błaszki na powracających z jarmarku z Warty mieszkańców Błaszek, krawca Fajwula Bakiel, szewca Jana Borkowskiego, których po sterrory zowaniu ograbili doszczętnie z gotówki i wiezjonego towaru.

Zawiadomiony o powyższem posterunek gm. Błaszki wszczął odpowiednie kroki.

Na miejsce wypadku wydelegowani zostali z Kalisza funkcjonarjusze wydziału śledczego i policji Państwowej z psem policyjnym, którzy przystąpili do drobiazgowego śledztwa skutkiem którego już w krótkim czasie, bo w dwa dni wszyscy znaleźli się pod kluczem.

Są to cygani: Szmydt Adolf, Kamiński Robert, Doliński Bolesław, Brzeziński Aleksander Szmydt Feliks zamieszkali w gminie Goszczanów oraz Józef Pawlak włościanin z Janówka gm. Goszczanów. Od aresztowanych odebrano fuzje i rewolwery oraz zrabowane rzeczy.

Głównym sprawcą, iniejatorem i dostawcą broni był włościanin Józef Pawlak wszyscy znajdują się w więzieniu Kaliskiem.

— POŻAR. Ubiegłej nocy o godz. 12 i pół dzwonki alarmowe i ponure ryki syren zerwały strażaków ze snów do ognia, który skutkiem wadliwie urządzonego palnika gazowego wybuchł w przytułku św. Ducha na Nowym-Świecie. Z pierwszą akcją ratunkową pospieszyli żołnierze 25 pap. z dyżurnym porucznikiem na czele, a przybyła Straż Ogniowa ze swym komendantem p. Karśnickim i prezesem p. Cygańskim na czele dokończyła reszty, wyrembując tlejący się dach i sufit w ustępie przy przytułkowym. Przy akcji obecny był p. Prezydent p. Koszutski

— SPADEK Z AMERYKI.

Po zmarłym w dniu 8 czerwca 1918 roku w Garland w Stanie Texas, Janie H. Zybura, pozostała pretensja z tytułu ubezpieczenia w wysokości 1000 dolarów, płatna matce zmarłego, Agnieszce Zybura. Pretensja powyższa została zasekwestrowana w myśl federalnej ustawy przez kustosza własności cudzoziemskich, w którego posiadaniu dotąd się znajduje.

Wdrożone przez Konsulat Generalny R. P. w Chicago dochodzenie nie zdołało do tej pory ustalić miejscowości i powiatu, skąd pochodził zmarły, względnie, gdzie przebywa jego matka.

Wobec powyższego Ministerstwo Spraw Zagranicznych wzywa krewnych i znajomych zmarłego, względnie jego matki, by zechcieli wskazać jej adres w piśmie, skierowanem do Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, z powołaniem się na Nr. K. II-a 906/24

— KTO JEST ZWOLNIONY Z PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Termin do składania zeznań do podatku majątkowego upływa z dniem 31 stycznia 1924 r.

W myśl art. 3 ustawy o podatku majątkowym, od podatku majątkowego uwolnione są te osoby, których cały majątek w dniu 1 lipca 1923 r. nie przeniosił 3 tysięcy franków złotych czyli 60 miljonów marek.

Również od podatku majątkowego uwolnione są meble, odzież, sprzęty domowe i inne przedmioty służące do osobistego użytku płatników i ich rodziu (tj. tych osób, których majątek dolicza się do majątku osoby opodatkowanej)) o ile wartość tych przedmiotów w dniu 1 lipca 1923 roku nie przekraczają 5 tysięcy franków, czyli 100 miljonów marek.

Wobec powyższego ustawowego postanowienia, ci, którzy poza mieszkaniem jedno lub dwu pokojowem kuchnią, nie urządzone zamożnie żadnego innego majątku w postaci gruntów, budynków, przedsiębiorstw, kapitałów, złota, srebra, drogich kamieni itp. nie posiadają, nie będą podlegać podatkowi majątkowemu, wobec czego składanie zeznań przez nich jest zbędne.

— JAK SZACOWAĆ DŁUGI PRZEDWOJENNE PRZY OBLICZANIU WARTOŚCI MAJĄTKU. Przed kilku dniami podniesiono wątpliwość w jakiej wysokości wolno potrącać z wartości majątku długi przedwojenne. Obecnie przynosi rozporządzenie min. skarbu (Mon. Polski Nr. 16)) następujące rozstrzygnięcie tej sprawy.

Przy oszacowaniu długów, wyrażonych w rublach koronach austrjacko-węgierskich i markach niemieckich, należy kierować się przewalutowaniami miejscowemi, które były stosowane przy spłacie tego rodzaju długów w okresie czerwiec — lipiec 1923 r. Długi te należy przeliczyć na marki polskie według przeciętnego kursu, jaki był przyjmowany przy spłatach w danym okręgu szacunkowym, przyczem należy uwzględnić okres powstania długów.

Wiadomości o wyżej wspomnianych przewalutowaniach należy zaczerpać od notarjuszów zarządów instytucji kredytowych i z innych tp. kompetentnych źródeł.

Długi wyrażone w innych obcych walutach przelicza się na marki polskie według kursu giełdy warszawskiej w dniu 1 lipca 1923 r.

Długi zaciągnięte w markach polskich przyjmuje się w wysokości nominalnej.

Za ciężary uważa się wszelkie oparte na tytule prawnym powinności na rzecz innych osób renty i inne powtarzające się świadczenia w gotówce lub naturze“.

— UKAZAŁ SIĘ Nr. 4 „WIADOMOŚCI LITERACKICH“.

Na jego treść składają się: wiersz J. Lechonia „Proust“, artykuł A. Sterna „Prawda Rosji i prawda Europy“, omówienie angielskiego przekładu „Nieboskiej Komedji“ ze wstępem Chestertona, głos Andrzeja Bielowo o Europie powojennej, fragment z mającej się ukazać nowej książki Kazimierza Morawskiego „Rzym i narody“, korespondencja z Białogrodu o powojennej literaturze jugosłowiańskiej, nowela St. Balińskiego, wreszcie dział bieżący (recenzje A. Słomińskiego, W. Husarskiego, J. Iwaszkiewicza i innych). Jako inowacje redakcja „Wiadomości“ wprowadziła dwa działy: „Polska zagranicą“ i „Wśród pisarzy“ (informacje o bieżących pracach autorów polskich). Cena egzemplarza 500000 mk.

OFIARY:

25 miljonów mk. zebranych na Walnem zebraniu Związku Lekarzy Dentystów Ziemi Kaliskiej dn. 26.1 1924 r. przeznaczamy na kuchnie ruchome m. Kalisza. Postanowiono w miesiącu lutym i marcu br. opodatkowanie na ten że cel każdego członka Związku minimalnie 1 złot. polsk.

Zarząd.

Kalisz, 28.1 — 24 r.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork		9,800,000
Londyn		41,400,000
Belgja		412,000
Paryż		453,000
Szwajcarja		1,618,000
8% pożycz. złota		10,000,000
4% poż. prem.		415,000
Bony złote S. II A.		1,500,000
Frank zł. podat. na	29.1	1,920,000
„ „ „ „	30.1	1,910,000

Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych

Redaktor H. BRDWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.